

Sygn. akt I Ca 411/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Składowska

Sędziowie Barbara Bojakowska

Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N. i B. N.

przeciwko W. N.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 25 czerwca 2019 roku, sygnatura akt III RC 222/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten tylko sposób, że:

a) w punkcie 1 podwyższa kwotę alimentów należnych na rzecz powódek od pozwanego – w miejsce kwot po 550 złotych, łącznie 1100 złotych – do kwot po 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych na rzecz każdej z powódek, czyli łącznie do kwoty 1300 (jeden tysiąc trzysta) złotych miesięcznie;

b) w punkcie 3 podwyższa kwotę pobranej od pozwanego opłaty sądowej z 60 złotych do 180 (sto osiemdziesiąt) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 411/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa A. N. i B. N. przeciwko W. N. podwyższył alimenty w wysokości po 500 złotych miesięcznie, należne od pozwanego na rzecz jego córek, A. N. i B. N.

do kwot po 550 złotych miesięcznie, zaś w pozostałym zakresie oba powództwa oddalił, obciążając kosztami sądowymi pozwanego w kwocie 60,00 złotych, zaś koszty procesu poniesione przez strony wzajemnie zniósł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wniosku:

Pozwany i M. K. są rodzicami powódek. W dniu 15 kwietnia 2015, w sprawie I 1 C456/13, Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od pozwanego, dla każdej z powódek, alimenty po 500,00 złotych miesięcznie. Powódki są bliźniętami; miały wówczas ukończone po 6 lat. Uczęszczały do przedszkola. Ponoszone były wydatki - koszty przedszkola, koszty zajęć tanecznych. Naukę w szkole rozpoczęły od września 2015. Ich matka była nauczycielką, a ojciec pracownikiem samorządowym w Urzędzie Miejskim w W.. Od października 2014 do marca 2015 pozwany zarobił netto 20751,01 złotych (w tym 2000,00 złotych za wykonaną umowę o dzieło). Matka pozwanych za czas od 01 października 2014 do 31 grudnia 2015 zarobiła netto 8354,79 złotych. Pozwany nadal pracuje w Urzędzie Miejskim w W. na stanowisku informatyka - zarabia brutto 4500,00 złotych miesięcznie, netto jest to ok. 3200 złotych. Sporadycznie otrzymuje nagrody. Ich wysokość nie przekracza 1000,00 złotych. W 2018 osiągnął dochód 53858,10 złotych - po odliczeniach składki na ubezpieczenie społeczne. Od tej kwoty zapłacił podatek - 3813 złotych. Pozwany wynajmuje mieszkanie w W.. Ma ono 40m² powierzchni. Pozwany płaci czynsz w kwocie 900,00 złotych miesięcznie, ponadto obciążają go koszty eksploatacji mieszkania (energia elektryczna - do 200,00 złotych co dwa miesiące, woda - 50 złotych miesięcznie, wydatki tv i telefoniczne - ok. 80, 00 złotych miesięcznie). W czasie postępowania o rozwód wynajmował inne, mniejsze mieszkanie - 30m². Było ono ogrzewane węglem i pozwany kupował opał. Pozwany płacił za nie czynsz 500,00 złotych i ponosił koszty eksploatacji. Matka powódek nadal pracuje jako nauczyciel. Jej przeciętne wynagrodzenie brutto to około 4700,00 złotych. Netto powyżej 3300, złotych miesięcznie. W tym roku kwoty wynagrodzenia były znacząco większe w styczniu (dodatkowe wynagrodzenie roczne) i w lutym (umowa cywilna). W 2018 osiągnęła dochód 54935,42 złotych - po odliczeniach składki na ubezpieczenie społeczne. Od tej kwoty zapłaciła podatek - 3538,00 złotych. M. K. mieszka z dziećmi w S.. Ponosi opłatę za mieszkanie ok 340,00 złotych miesięcznie, do 150,00 złotych wydaje na energię elektryczną (co dwa miesiące, gaz 50,00 zł miesięcznie, abonamenty za tv, Internet i telefon mobilny - łącznie 100,00 złotych. Każda z powódek ma skończone 10 lat. Poza nimi ich rodzice nie mają nikogo na utrzymaniu. U B. N. stwierdzono młodzieńcze zapalenie wielu stawów. Poddawana jest rehabilitacji. Stwierdzono u niej także nieprawidłową glikemię. Pozostaje pod medyczną pieczą diabetologa. Koszty stałych leków tego dziecka to 50,00 złotych miesięcznie. A. N. ma problemy gastrologiczne. Ma zaleconą dietę. Powódki, od ubiegłego roku szkolnego (od IV klasy) uczęszczają na lekcje języka angielskiego. Uczęszczają także na treningi tenisa ziemnego. Obiady jadają w szkole. Ich cena to łącznie 160,00 złotych miesięcznie. Powódki utrzymują stały kontakt z pozwanym. Co dwa tygodnie spędzają u niego czas od piątku do niedzieli, a także dwa tygodnie wakacji letnich, zgodnie z regulacją kontaktów w wyroku w sprawie I 1C456/13. W czasie wakacji pozwany wyjeżdża z córkami na wypoczynek. Atrakcyjne wyjazdy zapewnia im także podczas kontaktów weekendowych. W tym zakresie wspomaga go jego partnerka, L. T.. Także kupuje im odzież, obuwie. Pomaga córkom w nauce. Dysponuje kilkunastoletnim samochodem. Na remont silnika tego pojazdu pieniądze pożyczył mu R. N.. Matka pozwanego czasami przekazuje mu kwoty 100,00 do 400,00 złotych.

Roszczenia powódek przeciwko pozwanemu, w ocenie Sądu I instancji, są częściowo zasadne. Od czasu ustalenia alimentów minęły 4 lata. Nie uległa zmianie ilość osób, które mają na utrzymaniu rodzice powódek. Ich rodzice nadal mają te same źródła utrzymania. Matka powódek pracuje jako nauczyciel, a pozwany jest pracownikiem samorządowym. Są to ich jedyne źródła utrzymania. Powódki nie wykazały natomiast aby pozwany miał jeszcze inne źródła dochodów. Także w sprawie o rozwód wykazano jedynie, że w 2009 roku pozwany osiągnął dochód z jednorazowej dodatkowej pracy (poza swoim podstawowym zatrudnieniem). Pozwany jest informatykiem, dla sądu oczywistym było, że umiejętności pozwanego są wystarczające do informatycznej, bieżącej obsługi Urzędu Miejskiego w W. i pracy wykonanej w 2009 roku ale nie są adekwatne do aktualnych potrzeb rynku informatycznego. Powszechnie wiadomo, że obecnie duże możliwości zarobkowania posiadają specjaliści informatycy – programiści, a takich umiejętności pozwany nie posiada. W ocenie sądu zmiana w zakresie możliwości zarobkowych rodziców powódek nastąpiła jedynie poprzez wzrosty ich wynagrodzeń za świadczone prace. W latach 2016 - 2018 ten wzrost jest podobny. Roczne dochody rodziców powódek nie odbiegają od siebie. Brutto te wy-nagrodzenia od 2016 do

2018 wzrosły u każdego z rodziców powódek o kwoty po około 10000,00 - co miesięcznie nie przekracza kwot ok. 800,00 złotych miesięcznie, netto, niespełna 500,00 złotych. Rodzice powódek ponoszą koszty eksploatacji zajmowanych mieszkań. Te wydatki również są wyższe od tych, które ponosili w czasie wyrokowania w sprawie I 1C 456/13. Wprawdzie pozwany korzysta z innego mieszkania niż uprzednio i koszt najmu wynikający z umowy jest większy (poprzednio 500,00 złotych, aktualnie 900,00 zł-tych miesięcznie), ale nie można pozwanemu czynić z tego zarzutu, ponieważ odpadły mu koszty opału i zwiększył się standard zamieszkania. W zakresie standardu mieszkania sąd ocenia, że jest on podobny do standardu mieszkania spółdzielczego matki powódek. Pozwany prowadzi zwyczajny, skromny tryb życia. Nie zawsze dysponuje środkami finansowymi na zaspokojenie swoich potrzeb. Otrzymuje wówczas pomoc od matki. Remont samochodu mógł przeprowadzić dzięki koleżeńskiej pożyczce. Natomiast od wydania wyroku w sprawie rozwodowej każda z powódek jest starsza o cztery lata. W czasie orzekania w tamtej sprawie uczęszczały do przedszkola. Ponoszone były miesięczne opłaty za przedszkole. Także korzystały z odpłatnych zajęć: taniec, wokal. Teraz są uczennicami publicznej szkoły podstawowej. Uczęszczają na lekcje języka angielskiego i tenisa ziemnego. Sąd przyjął zatem, że wydatki na dodatkowe zajęcia dla powódek zniwelowane zostały ustaniem opłat za przedszkole. Wprawdzie w szkole organizowane są okazjonalne wycieczki, nie powoduje to jednak potrzeby stałych miesięcznych wydatków. Powódki z uwagi na uczęszczanie do szkoły nie wymagają pieczy ze strony matki, gdy funkcjonują w tej placówce. Mają tam także zapewnione obiady, za niewielkie miesięczne opłaty. Zakres potrzeb powódek jest podobny. Są to wydatki elementarne (wyżywienie, odzież, udział w wydatkach mieszkaniowych, koszty ewentualnego leczenia), a także wydatki na zaspokojenie potrzeb, wyższego rzędu, stymulujących rozwój emocjonalny i intelektualny. B. N. ma zdiagnozowaną chorobę - młodzieńcze zapalenie stawów a także nieprawidłowa glikemię, nieprawidłową tolerancję glukozy i insulinoodporność. Podawane przez matkę koszty leczenia tego dziecka są niewielkie ok. 50,00 złotych miesięcznie. Zarówno powódka jak i jej siostra (u której stwierdzono potrzebę opieki w poradniach gastroenterologicznej i nefrologicznej) uzyskały zalecenia lekarskie racjonalnej diety. Lekarz takie zalecenia wydał, między innymi, na podstawie wywiadu medycznego. Sąd wywnioskował, na podstawie zapisów we wstępnych kartach informacyjnych leczenia szpitalnego, że M. K. nie dbała o prawidłową dietę córek. Pozwany ma dobre relacje z dziećmi, dba o zaspokojenie ich potrzeb w zakresie nauki. Kontakty nie powodują, że pozwany sprawuje stałą pieczę nad powódkami. Nie jest niczym nadzwyczajnym, że podczas kontaktów pozwany zapewnia dzieciom wypoczynek, wyżywienie i różnego rodzaju atrakcje. Jest to także formą zapewniania dzieciom, w tym zakresie, środków utrzymania. Fakt kupowania odzieży, czy obuwia nie jest, według sądu formą dodatkowej alimentacji powódek, skoro z tych zakupów dzieci mogą korzystać wyłącznie podczas kontaktów z pozwanym. W tej sprawie nie wykazano aby usprawiedliwione potrzeby każdej z powódek były wyższe niż potrzeby dzieci w wieku 10, 11 lat. Te potrzeby, jak wynika także z wielu podobnych spraw rozpoznawanych w tym sądzie, zaspokojone mogą być kwotami od 700,00 do 1000,00 złotych miesięcznie. Wyliczenia zaś matki powódek są wyliczeniami życzeniowymi, nie mającymi odzwierciedlenia w możliwościach zarobkowych i majątkowych obojga rodziców dzieci, a także w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódek. W tej sprawie nie bez znaczenia jest fakt, że wysokość dotychczasowych świadczeń alimentacyjnych ustalona została cztery temu, przez co ich wartość uległa niewielkiej dewaluacji. Dlatego na podstawie Art 138 Krio sąd I instancji podwyższył alimenty należne każdemu z powodów o kwoty po 50,00 złotych miesięcznie. W pozostałym zakresie, na podstawie tego przepisu sąd powództwo oddalił. Wysokość łącznej opłaty sądowej, którą pozwany jest obowiązany uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sąd ustalił w oparciu o treść art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa koszty procesu poniesione przez strony zostały wzajemnie zniesione.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie oddalającym powództwo wywiódł pełnomocnik powódek, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania w zakresie prawidłowości oceny dowodów poprzez dowolność tej oceny, co do wzrostu potrzeb małoletnich i możliwości zarobkowych i zdolności do alimentacji pozwanego. W oparciu o powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie alimentów zgodnie z pozwem do kwoty po 800 zł na każdą z powódek.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się częściowo zasadna.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. – przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i dokonania na jej podstawie błędnych ustaleń faktycznych, wyjaśnić należy, iż tak sformułowany w apelacji zarzut dotyczy badania prawidłowości zastosowania normy prawa materialnego – art. 138 k.r.o, także zarzucanego we wniesionym środku zaskarżenia, które nie jest dokonywane w trybie przepisów procesowych, jak błędnie wywodzi skarżący. Można natomiast zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie wadliwie zastosował normę art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o, uznając, że wprawdzie nastąpiła zmiana potrzeb małoletnich, jednak sytuacja finansowa pozwanego względem powódek jest taka, iż nie może stanowić podstawy podwyższenia alimentów o więcej niż 50 zł miesięcznie. Trzeba wspomnieć, iż od czasu ustalenia ostatnich alimentów należnych od pozwanego na rzecz córek minęło prawie 4 lata, co sprawia, że od tamtego okresu bez wątpienia potrzeby małoletnich zwiększyły się choćby z racji rozwoju dzieci. Dziewczynki w wieku powódek potrzebują co jakiś czas nowych ubrań, czy butów. Zwiększyły się także ich potrzeby żywieniowe, poziom rozrywek, potrzeby intelektualne i kulturalne. Pozwany nie kwestionuje, iż ze względu na wiek, potrzeby córek na pewno wzrosły, jednakże podnosi, że z uwagi na swoją sytuację materialną, nie jest w stanie łożyć na utrzymanie małoletnich alimentów w wysokości wyższej, niż dotychczas. Oceniając zasadność żądania podwyższenia ustalonych wcześniej alimentów na gruncie art. 138 k.r. i o. należy nacisk położyć głównie na porównanie aktualnej, na chwilę żądania, sytuacji uprawnionych i zobowiązanego do tej jaką oceniano przy ustalaniu wysokości świadczenia. W tym kontekście alimenty obecnie ukształtowane przez sąd pierwszej instancji, nie odpowiadają poziomowi wzrostu potrzeb małoletnich. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy zbyt małą wagę przywiązał także do obecnej, aktualnej oraz rzeczywistej sytuacji finansowej i życiowej zobowiązanego do alimentacji. Zdaje się, iż poza uwagą Sądu I instancji pozostał jednak wzrost dochodów pozwanego od czasu ostatniego ustalania wysokości alimentów do poziomu około 3600 zł netto aktualnie. Podnieść w tym miejscu również należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w ostatnim okresie pozwany miał możliwość uzyskiwania dodatkowych dochodów i tak w jednym tylko miejscu osiągnął dochód w wysokości ponad 12.000 zł, co nie pozostaje bez wpływu na ustalenie jego możliwości zarobkowych.

Zasadniczo Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że potrzeby powódek niewątpliwie w przeciągu niespełna czterech lat wzrosły, ale z podanej przez ich matkę kwoty oraz po zliczeniu wszystkich wydatków, należy przyjąć, mając na uwadze doświadczenie życiowe, że zamykają się one w aspekcie potrzeb usprawiedliwionych, kwotą około 1.000 zł miesięcznie dla każdej z nich. Trzeba bowiem pamiętać o poczynionych ustaleniach co do ponoszonych kosztów opieki zdrowotnej obu powódek, które pojawiły się na obecnym etapie, nawet jeśli pamiętać o tym, iż odpadła konieczność ponoszenia uprzednio kosztów przedszkola. Sąd biorąc pod uwagę jednak wysokość rzeczywistych dochodów zobowiązanego do alimentacji, w tym również możliwość uzyskiwania dochodów z dodatkowych źródeł przyjął, że W. N. winien w wyższym stopniu partycypować w kosztach utrzymania córek, aniżeli przyjął to Sąd I instancji. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym jednocześnie stanowiska matki, która wskazuje, że koszty utrzymania małoletnich kształtują się na poziomie kwoty łącznej ok. 2.800 zł miesięcznie, nawet wliczając wydatki na leczenie B. N., gdyż przeczą temu uzyskiwane przez nią dochody i dochody ojca dziecka, a te wyznaczają przecież poziom życia małoletnich. Mając zatem na uwadze wysokość kosztów utrzymania dzieci oraz sytuację majątkową ich rodziców, w tym możliwości zarobkowe ojca, Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że wysokość alimentów ustalonych obecnie wyrokiem Sądu I instancji winna być wyższa.

Skoro obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie może samodzielnie się utrzymać obciąża obojga rodziców i każdy z rodziców powinien dostarczać środki na jego utrzymanie, to bez wątpienia alimenty w wysokości 650 zł miesięcznie przekazywane od ojca na rzecz córek będą stanowiły wystarczające wsparcie dla dzieci. Ponadto alimenty w tej wysokości mieszczą się w granicach aktualnych możliwości zarobkowych pozwanego i nie obciążają go ponad miarę. Dalej idące żądanie podwyższenia alimentów nie jest zasadne, gdyż – o czym była już mowa - potrzeby dzieci ogranicza poziom życia ich rodziców. Powódka nie wykazała, by jej sytuacja materialna i potrzeby dzieci uzasadniały podwyższenie alimentów w kierunku przez nią postulowanym. Jeżeli w ocenie matki jakieś potrzeby małoletnich

pozostają niezaspokojone to przypomnieć należy, że ona również ma obowiązek dokładania starań w zaspokajanie potrzeb dzieci pod względem finansowym.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 25 czerwca 2019 r. na poziomie po 550 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich A. N. i B. N. podwyższył do kwoty po 650 złotych miesięcznie na rzecz każdej z wymienionych, pozostawiając bez zmian dotychczasowe warunki płatności, oddalając powództwo w pozostałej części – o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. jak w punkcie I a wyroku. Zmiana zaskarżonego wyroku we wskazanej części skutkowałą koniecznością zmiany w zakresie kosztów sądowych i z tych też względów w punkcie 3 Sąd podwyższył kwotę pobranej od pozwanego opłaty sądowej z 60 złotych do 180 złotych.

W pozostałej części apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu. W oparciu o treść art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.